

POSTANOWIENIE

30 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 30 września 2025 r. w Warszawie

w sprawie ze skargi M.R.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego
w Warszawie

z 11 sierpnia 2022 r., XXVII Ca 2764/21,

wydanego w sprawie z powództwa M.R.

przeciwko K.Ż. i J.Ż.

o zapłatę,

1) odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania,

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego K.Ż. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powodowi odpisu niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

[A.T.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa M.R. przeciwko K.Ż. i J.Ż. (poprzednio L.) uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w postępowaniu nakazowym w dniu 26 kwietnia 2016 r. (II NC 3037/16) w całości i powództwo o zapłatę kwoty 29 980 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oddalił oraz orzekł o kosztach postępowania.

Wyrokiem z 11 sierpnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił apelację powoda M.R. co do kwoty 1 790 zł (art. 383 k.p.c.) i oddalił apelację w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji czyniąc je podstawą także własnego rozstrzygnięcia. Nie podzielił natomiast stanowiska tego Sądu, że dokonane przez pozwanego pismem z 6 listopada 2015 r. odstąpienie od umowy może powodować jej wygaśnięcie z mocą wsteczną (*ex tunc*). Odstąpienie od umowy wzajemnej, w której świadczenie jednej ze stron ma charakter ciągły wywołuje bowiem skutek *ex nunc*. W ocenie tego Sądu kwestia ta nie ma jednak istotnego znaczenia, a wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu, umowa franczyzy stanowiąca podstawę roszczenia dochodzonego pozwem była bowiem nieważna.

Wynika to z faktu, że czynności przedsięwzięte przez powoda były niezgodne z zasadami współżycia społecznego wobec zawarcia umowy franczyzy i dostarczenia sprzętu składającego się na wyposażenie zestawu kina 7 d, który nie nadawał się do spełnienia świadczenia ze względu na jego wady fizyczne uniemożliwiające eksploatację oraz wady prawne (brak licencji w zakresie oprogramowania i rozpowszechniania filmów chronionych prawami autorskimi).

Wskazał, że na skutek zawarcia umowy franczyzy pozwany został narażony na odpowiedzialność prawną względem osób uprawnionych do dysponowaniem prawami autorskimi do utworów w postaci filmów i programów komputerowych, co potwierdziły przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłych. Wykorzystanie niewiedzy pozwanego i zatajenie wobec niego powyższego faktu uznać należy za postępowanie niełojalne, pozwany mógł bowiem działać w uzasadnionym przekonaniu, że franczyzobiorca zapewni mu sprzęt wymagany do prowadzenia

działalności gospodarczej zgodnie z przepisami prawa. Przemawia to za nieważnością umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Niezależnie od powyższego - w ocenie Sądu Okręgowego - okoliczności sprawy wskazują również, że prowadzenie działalności gospodarczej przez franczyzobiorcę na bazie sprzętu, utworów (filmów) i oprogramowania udostępnionego przez powoda było obiektywnie niemożliwe, przy czym niemożność świadczenia miała charakter pierwotny (art. 387 § 1 k.c.), umowa była zatem także z tej przyczyny nieważna od dnia jej zawarcia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że dostarczony w ramach umowy sprzęt posiadał wady uniemożliwiające wykonanie świadczenia w postaci umożliwienia pozwanemu prowadzenia działalności franczyzowej zgodnie z prawem.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie posiadanie przez powoda odpowiednich uprawnień do wykorzystania oprogramowania komputerowego oraz utworów filmowych powodował, że prowadzenie tego rodzaju działalności było nielegalne i narażało pozwanego na odpowiedzialność prawną względem osób uprawnionych do dysponowania prawami autorskimi do utworów w postaci filmów i programów komputerowych. Ponadto, dostarczony przez powoda franczyzobiorcy sprzęt „KINA EKSTREMALNEGO” nie dawał gwarancji jego bezpiecznej eksploatacji, a wada ta nie była możliwa do usunięcia. W konsekwencji stanął na stanowisku, że strona pozwana skutecznie wykazała, że na gruncie stosunku podstawowego (umowy franszyzy z 21 lutego 2015 r.), stanowiącego – zgodnie z deklaracją wekslową - podstawę wystawienia przez pozwanego weksla *in blanco*, poręczonego przez pozwaną, nie ponosi odpowiedzialności względem powoda.

Od wyroku Sądu Okręgowego powód złożył skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem, zaskarżając go w części oddalającej jego apelację co do kwoty 7380 zł wraz z odsetkami od tej kwoty (punkt 2) i wskazując, że jest on niezgodny w tym zakresie z art. 58 § 2 k.c., art. 493 k.c. i art. 5 k.c.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 58 § 2 k.c. przez przyjęcie, że zachodzi sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego, bez wskazania konkretnej zasady, bądź wyjątkowej

reguły, czy też bez opisanie indywidualnej sytuacyjnie okoliczności społecznej, jak również bez powiązania przyczyn stwierdzonej nieważności z treścią lub celem czynności prawnej;

2. art. 58 § 2 k.c. oraz art. 493 k.c. przez odwołanie się do zasad współżycia społecznego wbrew regule subsydiarności, uchylając za ich pomocą unormowanie przepisu prawa stanowionego;
3. art. 5 k.c. oraz art. 58 § 2 w zw. z art. 493 k.c. przez oddalenie roszczenia w części, w której żądanie jego oddalenia w kontekście zasad współżycia społecznego prowadziło do nadużycia prawa.

Wskazując na powyższe zarzuty domagał się stwierdzenia niezgodności z prawem zaskarżonego wyroku w części, tj. co do punktu drugiego w zakresie kwoty 7 380 zł wraz z odsetkami oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania.

Wskazał, że skutek wydania wyroku poniósł szkodę wynikającą z oddalenia powództwa o zapłatę co do kwoty 7 380 zł potwierdzonej fakturami za wrzesień i październik 2025 r. z tytułu użytkowania zestawu kina przed datą, w której doszło do odstąpienia od umowy.

Zaznaczył, że wzruszenie wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe. W szczególności nie przysługiwała od niego skarga kasacyjna ani skarga o wznowienie postępowania.

Pozwany K.Ż. w odpowiedzi na skargę wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania ewentualnie oddalenie skargi i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest środkiem prawnym mającym, poprzez zakwestionowanie zgodności z prawem orzeczenia, przesądzić jedną z przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Jej celem jest uzyskanie prejudykatu umożliwiającego dochodzenie od Skarbu Państwa roszczeń odszkodowawczych za

szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417¹ § 2 k.c.).

Stanowi ona nadzwyczajny, sformalizowany środek procesowy i wszystkie jej wymagania konstrukcyjne określone w art. 424⁵ § 1 k.p.c. należy interpretować ściśle. Zasadą bowiem jest, że prawomocność, tworzy nowy stan prawny pomiędzy stronami albo *erga omnes*, jak też sanuje wszelkie ewentualne naruszenia prawa, którymi orzeczenie jest dotknięte (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, niepubl.; z 28 marca 2007 r., II CNP 124/06, niepubl.; z 25 marca 2009 r., V CNP 93/08, niepubl.; i z 3 czerwca 2009 r., IV CNP 116/08, niepubl.).

W przedmiocie przyjęcia (odmowy przyjęcia) skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sąd Najwyższy orzeka w ramach tzw. przesądu, którego celem jest wyeliminowanie takich skarg, które są oczywiście bezzasadne (art. 424⁹ w zw. z art. 398⁹ § 2 i art. 424¹² k.p.c.). Oceny czy skarga jest „oczywiście bezzasadna” dokonuje się w powiązaniu z pojęciem „niezgodności orzeczenia z prawem”, skoro jest ono elementem konstrukcyjnym skargi (art. 424⁵ § 1 pkt 3 i 6 k.p.c.).

W orzecznictwie przyjmuje się, że za niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. może zostać uznane orzeczenie sprzeczne z niewątpliwymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć oraz takie, które zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 marca 2006 r., II BP 6/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 42; z 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 17; z 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06, niepubl.; z 10 czerwca 2008 r., I BP 54/07, niepubl.; z 22 lipca 2010 r., I CNP 100/09, niepubl.; z 20 stycznia 2011 r., I BP 4/10, niepubl. oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 września 2012 r., SK 4/11, OTK-A 2012/8/97).

Podkreśla się przy tym, że stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie może nastąpić bez uwzględnienia istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także swobody sędziego w zakresie

interpretacji prawa oraz oceny faktów stanowiących podłoże sporu. Z tych względów w sferze działalności jurysdykcyjnej sądu uzasadnione jest wyodrębnienie autonomicznego pojęcia bezprawności. Na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza generalnie naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającej z ustawy lub z umowy międzynarodowej. W odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego bezprawność musi być skorygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem.

Skarga nie zasługuje na jej przyjęcie do rozpoznania.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że skarżący uzasadniając podstawy skargi wielokrotnie czyni to na podstawie sprzecznej z ustaleniami Sądów *meriti* lub z ustaleń tych nie wynikającej. Twierdzi między innymi, że pozwany miał możliwość korzystania z dostarczonego mu wyposażenia kina i filmów, co czynił intensywnie bez przeszkód w sezonie turystycznym. Ekspozowane przez niego wady fizyczne i prawne przedmiotu umowy w istocie nie wystąpiły, a prawa autorskie związane z dostarczonymi utworami filmowymi i oprogramowaniem nie zostały naruszone oraz nie narażały pozwanego na roszczenia osób trzecich związane z korzystaniem ze sprzętu i oprogramowania.

Z wiążącej Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika natomiast, że urządzenia dostarczone przez powoda w ramach umowy franczyzy służące do wyświetlania filmów w ramach działalności „EKSTREMALNE KINO” były w złym stanie technicznym, co nie pozwalało na ich bezpieczne i bezawaryjne użytkowanie. Jedynie niewielka część filmów udostępnionych pozwanemu mogła być odtwarzana w zadowalającej jakości obrazu. Większość materiałów wideo ze względów technicznych nie nadawała się do odtwarzania. Powód nie wykazał także, by dysponował licencją na dostarczony przez niego w ramach umowy system operacyjny komputera oraz rozpowszechnianie materiałów filmowych chronionych prawami autorskimi w celach komercyjnych.

Przypomnienia w tym kontekście wymaga, że skarga o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem nie jest instrumentem kontroli

ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 424⁴ k.p.c. zdanie drugie oraz 398¹³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 424¹² k.p.c.). Nie można zatem przenosić do postępowania ze skargi sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji. Skarżący - wbrew swym deklaracjom - zasad tych w pełni nie respektuje odwołując się w uzasadnieniu podstaw skargi w ramach zarzutów naruszenia art. 58 § 2 k.c. i 5 k.c. do tez sprzecznych z podstawą faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia. Tego rodzaju argumentacja nie wspiera stanowiska skarżącego o mającej mieć miejsce niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem.

Dostrzeżenia także wymaga, że skarżący oparł skargę wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego, bez objęcia podstawami skargi przepisów prawa wekslowego, mimo że sprawa toczyła się w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla. Nie zgłosił również żadnych zarzutów naruszenia prawa procesowego. Mimo to w uzasadnieniu skargi kwestionuje nie tylko podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia ale także wydanie orzeczenia bez wskazania normy prawnej na której oparte zostało rozstrzygnięcie, czy nie rozważenie „na poważnie” zagadnienia nieważności umowy, o czym ma świadczyć pochopte rozstrzygnięcie wobec „nielubianej” strony procesu. W skardze brak jednak jakichkolwiek zarzutów dotyczących konstrukcji uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji, czy też związanych z problematyką wyłączenia sędziego. Tak sformułowane stanowisko wskazuje na kontestowanie treści rozstrzygnięcia, bez jego powiązania z podstawami skargi, co w postępowaniu przed Sądem Najwyższym jest nieskuteczne.

Niezależnie od powyższego – wbrew stanowisku skarżącego - w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazano jego podstawę prawną. Przyczyną zaakceptowania przez Sąd Okręgowy stanowiska Sądu Rejonowego było bowiem przyjęcie, że umowa franczyzy z której powód wywodził swoją wierzytelność wekslową dochodzoną w postępowaniu nakazowym była nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. lub art. 387 § 1 k.c. Nieważność ta w ocenie Sądu Okręgowego przesądzała o bezzasadności żądania na gruncie stosunku podstawowego, a

zatem uzasadniała oddalenie powództwa z weksla własnego *in blanco* wystawionego przez pozwanego, a poręczonego przez pozwaną.

Za oczywistą bezzasadności skargi przemawia jednak przede wszystkim brak postawienia w niej zarzutu naruszenia art. 387 § 1 k.c. Z motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika bowiem, że Sąd Okręgowy stwierdził przesłankowo nieważność umowy franczyzy z dwóch przyczyn. Po pierwsze, z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego wynikającą z wydania przedmiotu umowy w stanie uniemożliwiającym legalne prowadzenie przez franczyzobiorcę działalności (art. 58 § 2 k.c.). Po drugie, z uwagi na pierwotną niemożność świadczenia (art. 387 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.), wynikającą z wad fizycznych i prawnych przedmiotu umowy.

Skarżący w skardze skoncentrował się na kwestionowaniu stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie zastosowania przez ten Sąd art. 58 § 2 k.c., nie zarzucił jednak naruszenia art. 387 § 1 k.c., a była to alternatywnie wskazana w motywach rozstrzygnięcia podstawa nieważności. Brak podważenia przez skarżącego stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie stwierdzonej przez ten Sąd pierwotnej niemożności świadczenia uniemożliwia weryfikację przez Sąd Najwyższy prawidłowości zastosowania przez Sąd drugiej instancji art. 387 § 1 k.c. w okolicznościach sprawy. Sąd Najwyższy w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia rozpoznaje bowiem skargę a nie sprawę. W konsekwencji jest związany nie tylko zakresem zaskarżenia ale także sformułowanymi przez skarżącego podstawami skargi i nie może wykraczać poza te granice (art. 398¹³ § 1 w zw. z art. 424¹² k.p.c.). Brak zakwestionowania przez skarżącego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 387 § 1 k.c. oznacza, że nawet gdyby pozostałe podstawy skargi były uzasadnione, wyrok i tak odpowiadał by prawu, skoro został oparty także na innej, nie zanegowanej przez skarżącego, a zatem uchylającej się od kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym podstawie prawnej.

Podkreślenia przy tym wymaga, że pierwotna niemożność świadczenia (*impossibilium nulla obligatio est*) ogranicza swobodę umów w zakresie kształtowania ich treści, prowadząc do bezwzględnej nieważności umowy, która nie

wywołuje żadnych przewidzianych w niej i ustawie skutków prawnych, niezależnie od tego, czy którakolwiek ze stron o niemożności świadczenia (własnego lub drugiej strony) wiedziała. W umowach dwustronnie zobowiązujących umowa jest nieważna także wtedy, gdy pierwotna niemożliwość świadczenia dotyczy tylko jednej strony.

Pierwotną niemożliwość świadczenia do której jako podstawy nieważności umowy odwołał się Sąd Okręgowy należy natomiast odróżnić od sytuacji, gdy świadczenie z jakiegokolwiek przyczyny, stanie się niemożliwe do spełnienia dopiero później, chociażby przyczyna tej niemożności tkwiła w przedmiocie świadczenia już w chwili zawarcia umowy (niemożliwość następcza). Umowa jest wówczas ważna, a do oceny skutków niewykonania zobowiązania znajdą odpowiednio zastosowanie art. 475 k.c., art. 485 k.c. czy art. 493 k.c. do którego odwołuje się skarżący w podstawach skargi. Sąd Okręgowy nie stosował jednak art. 493 k.c., który przyznaje uprawnionemu wybór między żądaniem odszkodowania i odstąpieniem od umowy, a skarżący nie zakwestionował skutecznie stanowiska tego Sądu, że w sprawie doszło do pierwotnej niemożliwości świadczenia.

W konsekwencji nie naruszył art. 58 § 2 w zw. z art. 493 k.c. przez stwierdzenie nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c., nie przyjął bowiem by sprawie miała miejsce następcza niemożliwość świadczenia, o której mowa w art. 493 k.c. Skarżący nie stawiając natomiast zarzutu naruszenia art. 387 § 1 k.c. upatruje w istocie niezgodności wyroku z prawem w nie zasądzeniu na jego rzecz opłat przewidzianych umową za czas do odstąpienia od niej przez pozwanego. Odstąpienie od umowy, która jest nieważna *ex tunc* (art. 387 § 1 k.c.) jest jednak bezprzedmiotowe, a świadczenia uiszczone lub żądane na podstawie nieważnej umowy są nienależne (art. 410 § 2 k.c.).

W konsekwencji oczywista zasadność skargi nie może polegać na oddaleniu żądania powoda za okres, kiedy pozwany miał w swojej dyspozycji przedmiot umowy, a od niej nie odstąpił. Podstawa faktyczna żądania - czego nie dostrzega skarżący – obejmowała bowiem żądanie zasądzenia opłat za korzystanie z przedmiotu umowy na podstawie łączącego strony stosunku prawnego, a nie na innych podstawach prawnych.

Nie przekonuje też stanowisko skarżącego, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem z uwagi na rażące naruszenie art. 58 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy przyjął bowiem, że umowa franczyzy jest nieważna na podstawie art. 387 § 1 k.c., czego skarżący nie zakwestionował w skardze, co czyni w istocie bezprzedmiotowym jednoczesne upatrywanie nieważności umowy w naruszeniu zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Niezależnie od powyższego lektura motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia nie potwierdza nie wskazania przez Sąd konkretnej zasady wskazującej na niezgodność umowy z zasadami współzycia społecznego. Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że skarżący naruszył zasadę lojalności wobec swojego kontrahenta dostarczając mu przedmiot umowy w stanie, który uniemożliwiał bezpieczne i legalne prowadzenie działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Okręgowego brak licencji do wykorzystywania oprogramowania komputerowego i komercyjnego rozpowszechniania materiałów filmowych oznaczał bowiem, że prowadzenie działalności gospodarczej przez franczyzobiorcę było nielegalne.

Nie można przyjąć, by stanowisko tego Sądu było rażąco niezgodne z prawem. Stosowanie klauzuli generalnej jest bowiem uzasadnione zwłaszcza wówczas, gdy dochodzi do niezgodności funkcjonalnej i aksjologicznej pomiędzy obowiązującymi przepisami stworzonymi na miarę sytuacji typowych, a konkretnym stanem faktycznym poddanym ocenie. Zwroty użyte w art. 5 k.c. i art. 58 § 2 k.c. w istocie nawiązują do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązujących w stosunkach cywilnoprawnych i lojalności wobec partnera oraz akceptowalnych i godnych ochrony reguł rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 3 października 2000 r., I CKN 308/00, BSN 2001 Nr 1, str. 9 oraz z 4 października 2001r, I CKN 458/00, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się przy tym, że naruszenie zasady lojalności wobec partnera umowy może być uwzględniane przy ocenie skutków zawartej umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 2014 r., III CSK 279/13, M.Pr.Bank. 2016, nr 3, str.

25). Ponadto, uznaje się za dopuszczalne stosowanie art. 58 § 2 k.c. także w odniesieniu do stosunków gospodarczych (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., I CSK 269/15, niepubl.).

W konsekwencji, kwalifikacja umowy zmierzającej do uzyskiwania przez powoda dochodów z umowy franczyzy mimo braku licencji umożliwiającej franczyzobiorcy zgodne z prawem odtwarzanie utworów filmowych i korzystanie z oprogramowania, przy jednoczesnym dostarczeniu urządzeń kina nie pozwalających na bezpieczne dla klientów prowadzenie działalności gospodarczej, jako nieważnej na podstawie art. 58 § 2 k.c., z uwagi na intensywność naruszenia podstawowych zasad prowadzenia tego rodzaju działalności, nie może być uznana za mogącą być podstawą stwierdzenia niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem. Korzystanie bowiem z utworów audiowizualnych i programów komputerowych bez umowy o korzystanie zawartej z podmiotem uprawnionym (licencji), sankcjonowane jest w ustawie z dnia 4 lutego 1992 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2025 r., poz. 25) zarówno odpowiedzialnością cywilnoprawną (art. 79), jak i karną (rozdział 14 ustawy), osób naruszających te prawa.

Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd Najwyższy prezentuje konsekwentnie pogląd, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. i art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepisy te mają na względzie. Dlatego dla ich zastosowania konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, niepubl. i z 2 października 2015 r., II CSK 757/14, niepubl.). W konsekwencji stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. i art. 58 § 2 k.c. pozostaje domeną sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy, mógłby zakwestionować oceny tych sądów, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące, czego w okolicznościach sprawy nie można stwierdzić.

Ponadto, art. 5 k.c., w kontekście zarzuconym przez skarżącego, nie może

znaleźć w sprawie zastosowania, zasady współżycia społecznego nie mogą bowiem korygować dopuszczalności formułowania przez pozwanego żądania oddalenia powództwa opartego na nieważnej umowie, a art. 5 k.c. nie może być podstawą powództwa.

W konsekwencji analiza skargi, w świetle jej podstaw i motywów kwestionowanego wyroku, przy uwzględnieniu zasady związania Sądu Najwyższego podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że jest ona oczywiście bezzasadna.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania (art. 424⁹ k.p.c.), o kosztach postępowania wywołanych jej wniesieniem orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 424¹² k.p.c. oraz § 10 ust. 5 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1935, ze zm.).

[A.T.]

[a.ł.]